

Ks. Janusz Kaczmarek

NIESPEŁNIONA OBIETNICA JEZUSA

„Zaprawdę, mówię wam: Nie przeminie to pokolenie, dopóki się to wszystko nie spełni¹” (Mk 13,30; Mt 24,34; Łk 21,32) – takie słowa wypowiedział Jezus w nauczaniu o końcu świata i o swoim powtórny przyjsciu. Jego obietnica poprzedzona uroczystym „zaprawdę, mówię wam” i zakończona stwierdzeniem „niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą” (Mk 13,31; Mt 24,35; Łk 21,33) ewidentnie się nie spełniła. Czy Jezus mógł się mylić? Czy mógł zawieść, tych którzy Mu ufają? Pozytywna odpowiedź na te pytania byłaby brzemienna w skutki w odniesieniu do całej reszty słów Jezusa. Odpowiedź negatywną trzeba przekonywująco uzasadnić odnajdując jednocześnie klucz do właściwej interpretacji niespełnionej obietnicy.

Wielu współczesnych egzegetów proponowało rozwiązania neutralizujące problem niewypełnionej zapowiedzi Jezusa. L. Hartman² sądził, że w zapowiedzi tej chodzi jedynie o zburzenie świątyni Jerozolimskiej, które dokonało się w roku 70. Jednak biorąc pod uwagę fakt, że problematyczne zdanie wypowiedziane przez Jezusa jest konkluzją odpowiedzi na pytanie uczniów w Mk 13,4b, którą to odpowiedź stanowi cała mowa eschatologiczna, łącznie z zapowiedzią końca świata i paruzji, trudno przyznać propozycji Hartmana zgodność z kontekstem Ewangelii. G.R. Beasley-Murray³ stara się rozwiązać problem interpretując słowo „pokolenie” w sensie „lud”, ale takie znaczenie obce jest ewangelistom; „to pokolenie” u synoptyków oznacza zawsze pokolenie ludzi współczesnych Jezusowi (por. Mk 8,12.38; 9,19). Słowa Jezusa mogą zatem oznaczać jedynie to, co

¹ Tłumaczenia tekstu Nowego Testamentu są nasze.

² Por. L. HARTMAN, *Prophecy Interpreted*, Lund 1966, 224-226.

³ Por. G.R. BEASLEY-MURRAY, *A commentary on Mark Thirteen*, London 1957, 99-100.

oznaczają „na pierwszy rzut oka”: zapowiedź końca świata i paruzji za życia Jego historycznych słuchaczy⁴

Ta sama obietnica Jezusa zdaje się pojawiać w Ewangeliach jeszcze w innym miejscu: „Zaprawdę, mówię wam, niektórzy spośród tutaj stojących nie skosztują śmierci, dopóki nie zobaczą Syna Człowieczego przychodzącego w swoim królestwie” (Mt 16,28; por. Mk 9,1; Łk 9,27). Również to zdanie Jezusa próbuje się tłumaczyć jako ironiczne⁵, bądź jako stanowiące materiał redakcyjny nie mający wiele wspólnego z historycznym orędziem Jezusa z Nazaretu⁶. Jednak jego konsekwentne usytuowanie bezpośrednio przed opisem Przemienienia we wszystkich trzech Ewangeliach synoptycznych zdaje się świadczyć o próbie reinterpretacji oryginalnej obietnicy eschatologicznej Jezusa poprzez odniesienie jej do tego konkretnego wydarzenia z Ewangelii⁷

Tak więc Jezus obiecał swoim uczniom, że Jego paruzja nastąpi w czasie trwania jednego, współczesnego Mu, pokolenia. Obietnica ta, w takiej formie, w jakiej była dana, nie została spełniona. W drugim pokoleniu chrześcijan, które mogło już z naukową pewnością stwierdzić niespełnienie się tej zapowiedzi, była ona powodem niemałej frustracji⁸. Autor Drugiego Listu św. Piotra dał wymowne świadectwo problemom, jakie we wspólnotach chrześcijańskich początku II wieku rodziły się z tego powodu: „Przyjdą w ostatnich dniach sarkastyczni prześmiewcy (...) mówiąc: Gdzie jest obietnica Jego paruzji? Odkąd bowiem umarli [nasi] ojcowie, wszystko trwa nadal jak [było] od początku świata” (2 P 3,3-4). Sytuacja, którą relacjonuje autor Drugiego Listu Piotra jest jasna: chrześcijanie znali obietnicę paruzji Jezusa w czasie trwania współczesnego Mu pokolenia; pokolenie to definitywnie przeminęło („umarli nasi ojcowie”), tymczasem nic nie wskazuje na spełnienie się eschatologicznej zapowiedzi z Ewangelii. Niektórzy chrześcijanie nie mogli oprzeć się myśli o zwłoce ze strony Pana (por. 2 P 3,9). Choć więc napięcie eschatologiczne nie zostaje anulowane (frustracja ma bowiem miejsce w „ostatnich dniach”), sam problem niespełnionej w

⁴ Por. W.G. KÜMMEL, *Verheissung und Erfüllung*, AThANT 6, 1956³, 54; J. GNILKA, *Marco*, Assisi 1987, 722.

⁵ Por. E. TROCMÉ, *Marc 9,1: prédiction ou réprimande?*, StEv II: TU 87, 1964, 259-265.

⁶ Por. N. PERRIN, *The Composition of Mark 9,1*, NT 11 (1969) 67-70.

⁷ Por. J. GNILKA, 463-464.

⁸ Por. problem śmierci niektórych członków gminy chrześcijańskiej przed oczekiwaną paruzją: 1 Tes 4,13-18; 1 Kor 15,51-53.

dosłownym brzmieniu obietnicy nie jest negowany, ale poddany twórczej refleksji teologicznej uwzględniającej zarówno samą obietnicę, jak i aktualną sytuację.

Oto odpowiedź autora listu na frustrację chrześcijan i szyderstwa prześmiewców: „Nie zwleka Pan z tym, co obiecał (...), lecz jest wobec nas cierpliwy, nie chcąc nikogo potępić⁹, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 P 3,9)¹⁰ Wbrew tym, którzy uważają cierpliwość Pana za zwłokę (por. 2 P 3,9), autor listu zachęca, by uważać ją raczej za zbawienie (por. 2 P 3,15). Czas, który upływa po pierwotnym terminie obietnicy, objawia ludziom miłosierną cierpliwość Boga, rozciąga przestrzeń¹¹ czasową, którą Bóg zostawia człowiekowi na nawrócenie. Innymi słowy pozorne zwlekanie Boga nie świadczy o Jego braku słowności i rzetelności, ale o Jego nieskończonym Miłosierdziu, które podporządkowuje bieg historii zbawienia światu zbawieniu każdego pojedynczego człowieka. Wierność samej istocie Boga, którą jest Miłosierna Miłość pragnąca zbawić każdego, ma w sercu Jezusa pierwszeństwo wobec wierności konkretnym okolicznościom zapowiedzianego wydarzenia zbawczego, jakim jest paruzja. Paradoksalnie to właśnie człowiek, w którym nie dokonało się jeszcze pełne nawrócenie, jest odpowiedzialny za przesunięcie obiecanego czasu paruzji. Jego reakcją w tej perspektywie powinna zatem być raczej ogromna wdzięczność za otrzymywaną ciągle możliwość zbawienia, nie zaś wątpliwości odnośnie wierności Pana złożonym przez Niego obietnicom.

Konsekwencją parenetyczną takiej reinterpretacji obietnicy eschatologicznej Jezusa jest odwrócenie potencjalnego spadku radykalizmu chrześcijańskiego życia. W obliczu przeciągania się czasu dzielącego od oczekiwanej paruzji radykalizm i gorliwość mogły rzeczywiście tracić swój żar, który wcześniej czerpały z silnej nadziei na rychłe powtórne przyjście Pana. Z reinterpretacji obietnicy

⁹ Takie tłumaczenie oddaje grecką konstrukcję gramatyczną i współbrzmi z Rz 11,32; 1 Tym 2,4 oraz Mdr 11,23-26.

¹⁰ To, że Bóg nie zwleka z wypełnianiem obietnic wynika jednoznacznie z całej tradycji biblijnej (por. Iz 46,13; Hab 2,3; zob. też Mt 24,48), zaś myśl o Jego cierpliwości, której celem jest doprowadzenie do nawrócenia nie jest obca literaturze pawłowej (por. Rz 2,4).

¹¹ W sformułowaniu 2 P 3,9 „doprowadzić do nawrócenia” występuje ciekawy czasownik *choreo*, który etymologicznie związany jest z pojęciem pustej przestrzeni, tworzenia przestrzeni.

dokonanej w Liście Piotra wynika, że ostatecznie czas paruzji zależy nie od Boga, ale od wspólnoty chrześcijan, od człowieka, a dokładniej - od jego zaangażowania w proces własnego nawrócenia. W tej perspektywie 2 P 3,12 określa wyzwanie jakie staje przed chrześcijaninem jako oczekiwanie przyjścia dnia Bożego, ale również jako staranie się o to, by je przyspieszyć! Wysiłek nawrócenia jest więc przyspieszaniem paruzji, konkretnym przełożeniem tęsknoty oczekiwania na wymierną, pozbawioną hysterii i sentymentalizmu, postawę duchową gotowości na spotkanie Boga i spełnienie Jego odwiecznego zamiaru zbawienia.

Ewangeliczna niespełniona obietnica Jezusa przestaje być zgorzeniem i powodem frustracji, staje się natomiast źródłem nowego dynamizmu w codziennym wysiłku nawrócenia i gotowości na spotkanie z Bogiem.

Una non realizzata promessa di Gesù.

Nella tradizione sinottica troviamo una promessa escatologica do Gesù riguardante il tempo della sua parusia (durante una generazione – Mc 13,30; Mt 24,34; Lc 21,32 e Mt 16,28; cf. Mc 9,1; Lc 9,27) che, evidentemente, non si è realizzata nella sua formulazione letterale. Alla fine del primo secolo tale situazione provocò nelle comunità cristiane una profonda frustrazione (2 P 3,3-4) che spinse l'autore della Seconda Lettera di S. Pietro all'interessante e convincente reinterpretazione teologica delle parole di Gesù (2 P 3,9-15). Secondo lui il ritardo della parusia rivela la misericordia di Dio e chiama i credenti alla conversione.